

dr hab. Mariusz Bidziński, prof. Uniwersytetu SWPS

RECENZJA

ROZPRAWY DOKTORSKIEJ PANA MGR ŁUKASZA ANDRZEJA NOSARZEWSKIEGO

ZATYTUŁOWANEJ

**„PRAWNE OGRANICZENIA PONOWNEGO WYKORZYSTYWANIA
INFORMACJI PUBLICZNEJ”**

NAPISANEJ POD KIERUNKIEM

DR HAB. PRZEMYSŁAWA SZUSTAKIEWICZA, PROF. UŁA

Warszawa, 16 stycznia 2020 r.



1. UWAGI WSTĘPNE. WYBÓR TEMATU ROZPRAWY I METODY BADAWCZE.

Przedstawiona do recenzji rozprawa, zatytułowana „Prawne ograniczenia ponownego wykorzystywania informacji publicznej” dotyczy tematyki, która w dobie cyfryzacji i dynamicznego obrotu dokumentami i danymi staje się kwestią coraz bardziej newralgiczną. Podjęta przez doktoranta problematyka ponownego wykorzystywania informacji publicznej była już w wielu różnych aspektach omawiana w doktrynie. W tym zakresie wspomnieć można m.in. publikację Agnieszki Piskorz-Ryń zatytułowaną *Ponowne wykorzystanie informacji sektora publicznego. Zagadnienia administracyjnoprawne*, Warszawa 2018 (ss. 366), Katarzyny Chałubińskiej - Jentkiewicz *Ponowne wykorzystanie informacji sektora publicznego*, Warszawa 2018 (ss. 368), czy też wydaną w 2017 r. publikację Piotra Sitniewskiego zatytułowaną *Ustawa o ponownym wykorzystaniu informacji sektora publicznego*, Warszawa 2017 (ss. 327). Lektura tylko przytoczonych publikacji naukowych i komentarzy wskazuje, że tematyka ta była już wielokrotnie omawiana. Niemniej jednak autor skoncentrował się w recenzowanej rozprawie na aspektach przede wszystkim ograniczeń ponownego wykorzystywania informacji publicznej. W tym zakresie uznać należy, że publikacja ma swoistego rodzaju wartość naukową w aspekcie poszerzania rozważań na temat konkretnych przejawów ograniczeń w dostępie do informacji.

Konstrukcja i koncepcja pracy spowodowała, że autor wykorzystał w swoich rozważaniach przede wszystkim metodę prawną-dogmatyczną. W ocenie recenzenta warto, jednakże było skorzystać również z metody porównawczej, co w znacznym stopniu wzbogaciłoby pracę, a pod względem poznawczym i naukowym, jak również i legislacyjnym mogłoby stanowić istotny asumpt do zmiany aktualnie obowiązujących przepisów. Tytuł rozprawy jest czytelny, dobrze nakreśla jej zakres przedmiotowy. Poprawnie wynika z niego, jakiemu zagadnieniu poświęcona jest praca oraz co stanowiło przedmiot badań.

2. UKŁAD PRACY I ASPEKT TECHNICZNY.

Recenzowana praca liczy 418 stron (358 stron merytorycznych – bez spisu treści oraz bibliografii) i podzielona jest na sześć rozdziałów poprzedzonych wykazem skrótów, wstępem, po których następuje zakończenie oraz bibliografia. Poszczególne rozdziały podzielone są na podrozdziały, a część z podrozdziałów



dotatkowo na punkty. Przyjęta systematyka jest czytelna i stanowi swoistego rodzaju podstawę przy tworzeniu prac naukowych.

Z punktu widzenia konstrukcyjnego praca została przygotowana w sposób prawidłowy. Przyjęte proporcje poszczególnych części są zrównoważone, rozdziały mają podobną objętości, co sprawia, że łatwość poznawczą poruszanych zagadnień oraz determinuje lekkość poruszania się po pracy. Wprowadzenie do dysertacji zawiera konieczne elementy tej jej części. Pan mgr Łukasz Andrzej Nosarzewski prawidłowo wskazał cele badań, jakkolwiek podkreślony we wstępie cel poznawczy budzi pewne zastrzeżenia recenzenta w zakresie naukowej dysertacji doktorskiej. Większy nacisk powinien zostać zdecydowanie położony na warstwę badawczą niżli na kwestie poznawcze i omawianie podstaw, które wielokrotnie były już w licznych publikacjach przedmiotu podkreślane.

Konstrukcja pracy w ogólności nie budzi zastrzeżeń. Autor w pierwszej kolejności podejmuje próbę wyjaśnienia pojęć i terminów oraz podstaw prawnych, które to będą istotne w dalszej części dysertacji (rozdział I - III), a następnie przechodzi do zagadnień szczegółowych wskazując na konkretne obszary ograniczeń pod względem przedmiotowym oraz podmiotowym (rozdział IV-VI). Taka konstrukcja pracy wydaje się w pełni prawidłowa. Język pracy odpowiada standardom języka prawniczego używanego w pracach naukowych. Użyte sformułowania, sposób formułowania poszczególnych myśli i ich uzasadnianie czynią pracę czytelną. Strona edytorska nie budzi większych zastrzeżeń, choć wymaga jeszcze trochę pracy i precyzji w obrębie interpunkcji, powtarzalności tych samych sformułowań w następujących po sobie zdaniach oraz umiejętności edytorskich (różnice w czcionkach, odstępach etc.), jak również formatowania przypisów.

UWAGI SZCZEGÓŁOWE:

Ogólnie praca została skonstruowana w sposób prawidłowy i zgodnie z zasadami właściwymi dla pisania prac naukowych. Niemniej jednak warto wskazać na kilka aspektów wymagających poprawy lub wpływających na ocenę poprawności:

- w ocenie recenzenta zdecydowanie niedopuszczalnym jest takie konstruowanie w pracy naukowej przypisów, iż na kolejnych kilku czy

kilkunastu stronach zajmują one praktycznie całość rozważań. W ocenie recenzenta podstawowym zadaniem w pracy naukowej jest właśnie umiejętność do syntetycznej analizy źródeł prawa, analiz opracowań, jak też orzecznictwa. W efekcie część z przypisów można było zdecydowanie ująć w treści tabeli lub wykresu co czyniłoby pracę bardziej przystępną i czytelną. Dla przykładu można wskazać na:

- przypisy znajdujące się na stronach od 63 do 75, gdzie część z tych stron nie zawiera praktycznie żadnej treści poza samym przypisem;
- podobnie na str. 116, 117, 199, 205, 221, 261 i inne – zupełnie zbędne cytowanie całych treści przepisów, niezbędne jest zsyntetyzowanie treści i wybór jedynie tych fragmentów, które są potrzebne i dotyczą danych rozważań;
- podobnie na str. 261 – zupełnie zbędne cytowanie całych treści przepisów, niezbędne jest zsyntetyzowanie treści i wybór jedynie tych fragmentów, które są potrzebne i dotyczą danych rozważań;
- w niektórych przypadkach w przypisach przed *op. cit.* nie ma wskazanej pierwszej części nazwy publikacji;
- w treści występuje jeszcze trochę błędów natury interpunkcyjnej i tzw. pustych spacji, które warto przed ewentualną publikacją poprawić osobiście lub na etapie redakcyjnym;
- w bibliografii istnieje duży harmider co do sposobu przygotowania źródeł, z jakich korzystał autor:
 - w ocenie recenzenta zasadnym byłoby podzielenie źródeł w zakresie aktów prawnych na krajowe, unijne i zagraniczne;
 - przyjęcie systematyki hierarchii aktów, a potem dopiero daty lub alfabetu,
 - w orzecznictwie zupełny brak klucza podziału... wyroki wcześniejsze przeplatają się z późniejszymi;
 - w przypadku powoływania się na wyroki umieszczone w programach informatycznych, mają one nadane numery. W pracy brak jest takowych.



Pomimo wskazanych usterek i niedociągnięć, skala ich występowania nie usterki przekreślają pozytywnej oceny strony formalnej pracy. Praca została napisana w sposób przejrzysty dla odbiorcy, poprawnym językiem prawniczym.

3. ŹRÓDŁA I LITERATURA.

Należy ocenić, że Doktorant w stopniu odpowiednim wykorzystał dostępne źródła, w tym akty normatywne i inne dokumenty oraz literaturę naukową. W procesie przygotowania rozprawy wykorzystanych zostało 284 źródeł wiedzy, zarówno w języku polskim, jak i językach obcych. Większość wykorzystanych źródeł jest stosunkowo aktualna i datowana na lata dwutysięczne, choć zdecydowanie nie jest to wyczerpująca lista.

W części dotyczącej źródeł prawa wymieniono przeszło 180 aktów prawa Unii Europejskiej, prawa międzynarodowego oraz prawa krajowego (powszechnego i samorządowego), które w mniejszym lub większym stopniu miały związek z podjętą dysertacją. Warto podkreślić na dobre wykorzystanie przez Autora orzecznictwa. W tym zakresie rozważania w pracy podparte zostały analizą prawie 400 orzeczeń, postanowień i uchwał sądów krajowych i nie tylko.

W efekcie pod względem literatury i źródeł recenzent nie ma jakichkolwiek zastrzeżeń, gdyż mgr Łukasz Andrzej Nosarzewski wykazuje się bardzo dobrą znajomością literatury przedmiotu oraz publikacji, które w tym zakresie funkcjonują w doktrynie. Warto także zauważyć, że Autor dość swobodnie porusza się po obszarze norm prawa krajowego i międzynarodowego, które są w pracy przytaczane i dość gruntownie analizowane.

4. OCENA MERYTORYCZNA.

Doktorant wskazuje, iż podstawowym celem pracy jest analiza przepisów prawa w zakresie ponownego wykorzystywania informacji publicznej oraz zweryfikowanie czy tezy o kompletności krajowych rozwiązań są zasadne, czy też nie. Nadto, Autor koncentruje się na weryfikacji prawidłowości implementacji prawa Unii Europejskiej do polskiego systemu. Tak postawiony cel pozwala mgr Łukaszowi Andrzejowi Nosarzewskiemu na przeprowadzenie krytycznej analizy implementacji regulacji prawnych do polskiego porządku prawnego, przy czym podkreśla, że w jego ocenie szczególna uwaga przyświecała ustawodawcy w z

obszarze ekonomicznych celów regulacji oraz jej gospodarczego charakteru. Nie sposób się nie zgodzić, że podstawowym celem jest oczywiście konkurencyjność na rynku, transparentność oraz możliwość niedyskryminacyjnego działania tak podmiotów gospodarczych, jak i i zwykłych osób fizycznych. W tym kontekście, o ile przyjęte regulacje są prawidłowe, to wydaje się jednak, iż ich stosowanie w praktyce budzi wciąż wiele wątpliwości. Wielokrotnie ponowne wykorzystywanie informacji, np. w obszarze prawa zamówień publicznych, w tym tzw. zamówieniach sektorowych jest w sposób nieuprawniony ograniczane lub w ogóle pomijane. W efekcie można dojść do konkluzji, że nawet perfekcyjnie wdrożony system prawny nie zabezpieczy społeczeństwa i podmiotów gospodarczych przed bezprawnym działaniem organów i ich pracowników. Realizacja interesów politycznych w zakresie funkcjonowania organów lub instytucji państwowych, w tym dążenie do osiągnięcia z góry założonego celu czyni normy prawne w obszarze ponownego wykorzystywania informacji publicznej jedynie iluzorycznymi. Nie zmienia to jednak faktu, iż autor trafnie zaważył, że sam kierunek i efekt podjętego w tym zakresie procesu ustawodawczego nie budzi co do zasady zastrzeżeń.

Ponadto, mgr Łukasz Andrzej Nosarzewski wskazuje, iż wadliwie zostały implementowane do polskiego systemu prawnego regulacje dotyczące prawnych ograniczeń ponownego wykorzystywania informacji publicznej. Trafnym jest, iż istotne wątpliwości budzi stosowanie klauzul interesu publicznego i prywatnego. Szczególne niebezpieczeństwo zlokalizowane zostało w zakresie informacji związanych z prawami własności przemysłowej. Rozwiązania te oczywiście budzą wątpliwości, jakkolwiek z drugiej strony należy mieć na względzie zasadę bezpośredniego stosowania Konstytucji RP w sytuacji, gdy oczywistym jest niezgodność norm prawnych z jej treścią i jest to możliwe realizacji.

W wyniku przeprowadzonych w treści pracy analiz Doktorant dochodzi do wniosku, że jedynie część regulacji prawnych została wdrożona do polskiego systemu w sposób pełny lub prawidłowy. W tym zakresie Autor wskazuje, że ograniczenia ponownego wykorzystywania informacji publicznej chronione są jedynie w pewnym zakresie w kontekście własności prywatnej. Faktem jest, że grupą najbardziej chronioną są co do zasady osoby fizyczne, co wynika z ich pozycji jako „konsumentów”. Większość regulacji krajowych, unijnych oraz międzynarodowych skoncentrowana jest na tym właśnie aspekcie.



5. PODSUMOWANIE.

Analiza całości dysertacji skłania do konstatacji, że niewątpliwie podjęty przez mgr Łukasza Andrzeja Nosarzewskiego temat zasługiwał na szczegółowe opracowanie. Uwagi, sformułowane w niniejszej recenzji w niczym nie umniejszają ogólnie pozytywnej oceny pracy przedstawionej do recenzji, a jedynie mają wskazać Autorowi konieczność dalszego pogłębiania i analizy podjętego w pracy zagadnienia. Wyciągnięcie wniosków skutkować może podjęciem prac nad kolejnymi publikacjami, których zakresie szczegółowych norm i instytucji zdecydowanie brakuje.

W świetle tego postulatu warto podkreślić, że brakuje w pracy, pomimo tak szerokiego zgłębienia tematyki, skonkretyzowania i zaproponowania pewnych koncepcji, które warto wdrożyć lub chociażby rozważyć. Brak jest w ocenie recenzenta konkretnych wniosków *de lege ferenda*, które mogłyby stanowić istotny asumpt do dalszej dyskusji oraz ewentualnych prac legislacyjnych. Warto więc postulować, aby z przeprowadzonych analiz i badań sformułowanie zostały konkretne rozwiązania nakierowujące uprawnione podmioty chociażby do pewnej refleksji.

W konkluzji recenzji stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska spełnia wymagania stawiane w art. 13 ust. 1 ustawy z 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki i w związku z tym uzasadnione będzie dopuszczenie Pani Magister Iwony Florek do dalszych etapów postępowania w sprawie nadania stopnia naukowego doktora nauk prawnych.


dr hab. Mariusz Białziński
prof. Uniwersytetu SWPS

RADCA PRAWNY
WA - 7444

